GAZETA KRAKOWSKA

Nro 104.

Z KRKOWA DNIA 27 GRUDNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu posiedzenia Seymu Rzeczypltey Krakowskiey d. 13 Grudnia 1820. Jaśnie Wielmożny Reprezentant Librowski mówiąc o zabespieczeniu wolności osobistey z Art. 3 Konstytucyi z powodu aresztowania 4 z Młodzieży szkolney, uczynił wniosek nadesłania Aktów sprawy dla roztrząśnienia przez Kommissyą Prawodawczą. — JW. Marszałek zwracaiąc uwagę na zakres attrybucyi Izby Prawodawczey z Art. X. Konstytucyi służących, żądał wyiaśnienia zamiaru w żądaniu aktów sprawy, dodaiąc, iż czynności Sądów i Szkół nie ulegaią rozpoznaniu Izby, oskarżenie tylko Urzędników ma mieysce i to na piśmie złożonym bydź winno. Po przymówieniu się JW. Reprezentanta Librowskiego, iż bez Aktów nie może mieć przekonania, po poparciu tego wniosku przez JW. Reprezentanta Soczyńskiego, wniesieniu nakoniec JW. Reprezentanta Sołtykowicza, iż gdy z konstytucyi potrzeba iest wniesienia oskarżenia przez Reprezentanta, przeto i konieczność powzięcia wiadomości z aktów wynika, inaczey byłaby kontradykcya między wolą prawa i wykonaniem onego, maiąc Reprezentant w tym przeszkody, Izba Prawodawcza postanowiła zażądać od Senatu wszelkich Akt wspomnioney sprawy.

JW. JX. Dzianott Reprezentant z Gminy Okręgowey Czernichów złożył petycyą Włościan Gminy Czernichów o zmnieyszenie podatku dymowego, obronę brzegów wisły przez bicie tam i robienie wałów, przyspieszenie pomiarów nowych w wsiach Czernichów i Kłokoczynie, zmnieyszenie czynszów, nakoniec wyznaczenie drugiego Xiędza w pomoc dla liczney parafii i zapłacenie zaległey kompetencyi Kommendarzowi Parafii, składaiąc te petycye popierał ie stósownemi uwagami, które na piśmie złożone Izba Prawodawcza Senatowi przesłać postanowiła wraz z petycyą włościan.

JW. Marszałek obiaśniaiąc szczegóły uwagi JW. JX. Reprezentanta Dzianott co do płacenia przez włościan Czernichowa wyższey ilości podymnego, przedstawił za powód, iż ci włościanie należąc do Dóbr dawniey Wielko-Rządowych płacili Hibernę, za którą im teraz pół podymnego iest dodane, lecz Senat Rządzący iest w zamiarze porównania tychże w podatkach

gdy okoliczności tego dozwolą. — Co do czynszów tych zasadę wyraził JW. Marszałek z układów z przeszłym Rządem zaszłych, które za ukończeniem z strony kommissyi włościańskiey urządzenia włościan ulżone zostaną. Co do obrony brzegów wisły, ta dopełnioną zostaie w miarę funduszów przez Izbę Prawodawczą przeznaczonych, roboty zaś żadne bez dozwolenia Rządu dopełnione bydź nie mogą, dla tego, ażeby przez nienaturalny bieg wody uszkodzenie brzegów nie nastąpiło co równie wynika z Traktatu dla zachowania wzaiemności z ościennym kraiem. Co do kompetency Plebana w Parafii Czernichów oświadczył JW. Marszałek, że Rządzący Senat przedsięwziął stósowne kroki do Dostoynego Rządu Królestwa Polskiego o zwrót funduszów dla zwrócenia do pierwiastkowego uposażenia XX. Rogantystów, do których Parafiia Czernichów należy, co zaś do funduszów parafii w tym kraiu, za te iest oznaczona ilość na Budżecie. JW. JX. Dzianott Reprezentant z powodu uwag Jaśn: Wielmoż: Marszałka oświadczył, iż ciągnący sól obrywaią brzegi wisły i przeto znaczne zrządzaią szkody; uważał przeto, że robienie wałów nie przeszkodzi defluidacyi jile z drugiey strony bite są tamy.

JW. Reprezentant Lipczyński ponawiaiąc niestósowność podatku dymowego żądał rektyfikacyi lustracyi, dowodząc że zasada podług dymów iest niesprawiedliwą i winna bydź odniesioną do gruntu. Wniosek ten popierał JW. Reprezentant Krysoin Hr. Zeleński i przedstawiał szczegóły uciażenia włościan, względnie których rozkład podług dymów znaydował nayniesprawiedliwszy nie na iedney zagrodzie kilka dymów znayduie się. JW. Reprezentant Sołtykowicz uważaiąc potrzebę dołączenia kadastrum dla obiaśnienia kommissyi Skarbowey o rozkładzie podatku dymowego, mówił o potrzebie zaprowadzenia podatku gruntowego który za naysprawiedliwszy do stósownego rozkładu podatku utrzymywał. JW. Reprezentant Lipczyński przedstawiaiąc że podatek gruntowy nie zapew i. pożądanego celu z względu na trudność w kwalifikacyi gruntowey i niezapewnioney korzyści rolnictwa dla braku konkurencyi dowodził, iż w podatku dymowym us gruncie nie na dymach opiera się zasada, żądał tylko równości rozkładu przez zawieszenie dotychczasowey lustracyi i nakaz sprostowania teyże. JW. Marszałek odwołuiąc się do postanowienia Izby polecaiącego przesłanie uwag o podatku dymowym do Senatu, radził potrzebę oczekiwania odpowiedzi, co do kadastrum tego zaprodukowanie na żądanie kommissyi Skarbowey zapewnił, co zaś do podatku gruntowego oświadczył, że Senat względnie tego podatku inicyował proiekt do poprzedzaiącego rozmiaru gruntów, lecz proiekt ten nie został przepisaną większością głosów przyięty i dla powtórnego Izbie Prawodawczey podania nie zyskał w Senacie 9 głosów. JW. Badeni Reprezentant z Gminy Okręgowey Kościelniki przymawiaiąc się do niedogodnego systematu rozkładu podatku dymowego, uczynił wniosek ażeby dla ulgi włoscian i Obywateli doznaiących exekucyi nadwyżki podatku dymowego Senat Rządzący zawiesił exekucyą aż do decyzyi Izby Prawodawczey proiektów tyczących się rektyfikacyi tego podatku Senatowi przesłanych. Izba Prawodawcza przychylaiąc się do wniosku JW. Reprezentanta Bade-

niego ten Senatowi przesłać postanowiła. JW. Reprezentant Soczyński popieraiąc wniosek JW. Reprezentanta JX. Dzianott względem wyznaczenia drugiego Xiędza do Parafii Czernichów i zapłacenia zaległey kompetencyi wniósł, aby co do wyznaczenia 2go Xiędza odesłać wniosek do Senatu, względem zaś oznaczenia kompetencyi, aby odesłać do kommissyi Skarbowey i upoważnić tę do położenia na Budżecie w zamian XX. Korantystów X. Teresińskiego iako pełniącego obowiązki Plebana. JW. Delegowany Senatór Kucieński będąc za odesłaniem całego wniosku do Senatu, przedstawił za powód potrzebę inicyatywy iako w materyi zmiany pierwszego Budżetu przez kommissyią Organizacyyną postanowionego. JW. JX. Paszkowicz Delegowany z kapituły popieraiąc żądanie oznaczenia na Budżecie kompetencyi w podwyższoney ilości dla X. Teresińskiego a oraz wyznaczenie drugiego na pomoc Xiędza, podał za powód liczną parafią 5000 blisko dusz obeymuiącą, a przezto fizyczną i moralną niemożność obsłużenia przez iednego Plebana, co do funduszów wyraził JW. Mowca, iż te posiada Senat z zabranych ieszcze za byłego Rządu pod administracyą dochodów XX. Korantystów, żądał przeto, ażeby Rządzący Senat nieczekaiąc zwrotu części funduszów od Królestwa, wyznaczył kompetencyą i ta na Budżecie była umieszczoną. Izba Prawodawcza wniosek JW. Reprezentanta X. Paszkowicza po złożeniu na piśmie Senatowi przesłać postanowiła.

Na dziewiątem Posiedzeniu Seymu dnia 14 Grudnia 1820. JW. Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey Reprezentant Assessór Seymu Kaietan Florkiewicz mówiąc o potrzebie supperrewizyi dymów dla porównania podatku dymowego po wsiach przedstawił stósowne zasady do teyże supperrewizyi, a mianowicie: 1) aby znayduiących się na iednym gruncie chałup niebrano iako oddzielnych gospodarzy, kiedy ci tylko są pomocnikami, bo tym sposobem pomnożone chałupy kładą ciężar na drugich nadzwyczayny. 2) Aby Wieś podaiąca mniey dymów od ostatniey lustracyi ściśle udowodniła ubytek. 3) Aby właściciel wsi lub inny w braku iego legalny posiadacz maiący prawo rozkładu z ustawy Seymu r. 1775 powierzył rozkład pod swoim przewodnictwem Sołtysowi, tak zwanym przysiężnym czyli radnym i czterema Mężom delegowanym do tego przez włościan osadę składaiących, tym sposobem z doświadczenia zaradzą przeciążeniom i zastosuią do wszelkich korzyści ze względu na gatunek gruntu ulegaiącego rozmiarom uwagom iedynie z wiadomości mieyscowey niemyłnym. 4) aby i dobra stołowe iakiemi są Czernichów do iedney zasady dymów przypuszczonemi były względnie którego powiększenia JW. Mowca niespostrzegał większego z obowiązania. Te uwagi przedstawiaiąc dowodził, że w istotnym dochodzie Skarb nieucierpi a bez szkody i zwłoki dopełni się sprawiedliwość. Uwagi powyższe Izba Prawodawcza Senatowi przesłać postanowiła, względnie których przymawiaiąc się JW. Delegowany Senatór Kucieński żądał porównania podatku dymowego w miastach, w których od każdego komina płaconym iest, które żądanie łącznie Senatowi przedstawić Izba Prawodawcza uchwaliła. JW. Reprezentant Soczyński mówił o zniesieniu podatku 50 procentu przez

) 2 (

miasto opłacanego, któren na umorzenie bankocetli był wyznaczony, a te w Kraiu nieexystuią.

Następnie Sekretarz Seymowy czytał odpowiedź Rządzącego Senatu na przedstawinną przez JW. Marszałka wątpliwość czyli Reprezentanci nadzwyczaynego Seymu w celu uchwalenia zasad prawodawstwa zwołanego, a późniey za limitowanego mogą wchodzić w kandydacyą na wakuiące mieysce Członka Wielkiey Rady Uniwersytetu Jagiellońskiego z strony Reprezentacyi Narodowey dodać się maiącego, w którey odpowiedzi, gdy Senat wedle myśli Konstytucyi i Statutu zgromadzenia polityczne urządzaiącego oswiadczył, iż wybór ograniczać się winien do członków teraźnieyszego Seymu. JW. Reprezentant Soczyński utrzymywał, iż w decyzyi przez Izbę przedstawionego przedmiotu nie znayduie żadne o Art. konstytucyi obrażonego, ile Urzędnika członka Wielkiey Rady Uniwersytetu nie wyczytuie w Konstytucyi i wtym Izba niemiała żadney wątpliwości, a tak Decyzyą Senatu za niepotrzebną uważał. JW. Reprezentant Librowski uważał odczytaną odpowiedź Senatu za nieobowięzuiącą iako w przedmiocie od izby nieprzedstawionym. JW. Reprezentant Sołtykowicz mówił że decyzya z Art. 70 statutu Senatowi służąca odnosi się tylko do zmiany konstytucyi iaka względnie kwalifikacyi Kandydata na Członka Wielkiey Rady Uniwersytetu nie zachodziła, i Izba z Art. 113 statutu takową większością głosów sama decydować mogła. JW. Reprezentant Mąkolski z Art. 109 statutu odwołuiącego się do Art. 19 konstytucyi uważał niepotrzebną kwalifikacyą Kandydata na Członka Wielkiey Rady Uniwersytetu iako tymże Art. 19 Konstytucyi nie biętego i wyraźnie do wyboru z członków Reprezentacyi przeznaczonego. JW. Reprezentant Sołtykowicz zwracał uwagę Izby czy delegowani z Senatu Kapituły i Akademii iako maiący iuż swych Reprezentantów w Wielkiey Radzie Uniwersytetu maią ulegać wyborowi iako członki reprezentacyi. JW. Reprezentant Soczyński uważał zachodzącą różnicę między Reprezentantami, a delegowanemi z korporacyi. JW. Delegowany Senatór Kucinski odczytał Art. 11 Konstytucyi podług którego zgromadzenie Reprezentantów składa się z delegowanych od gmin i korporacyi, a przeto wszyscy są Reprezentantami. JW. Reprezentant Siemoński żądaiąc wyłączenia siebie z kandydacyi, radził wybrać JW. Reprezentanta JX. Dubieckiego oddaiąc mu należne zalety, mówił także o wyborze z obywateli lub osób sądowych utrzymuiąc, że ci przez neutralność w Wielkiey Radzie Uniwersytetu zacność i świetność Akademii zapewnić zdołaią i rzekł: dawni uczeni mówili, że supremacya duchownych była przyczyną wielu złego w Narodzie i prawda, bo Naród niepowinien być w kościele ale kościół w Narodzie, podobnie by się działo i w naszey Rzeczypospolitey gdyby ta supremacya czyli przewaga stanu Akademickiego miała mieysce, bo równie Naród nie powinien być w Akademii, ale Akademia w Narodzie. Ta przewaga Akademii nie iest winą konstytucyi ale statutu organizacyi. JW. Reprezentant Sołtykowicz obiaśniaiąc przymówienia swe wyraził, że nie miał na celu promowowania iakiey osoby do wyboru tylko aby nieuchybić powinności Reprezentanta poddał miianą wątpliwość

decyzyi izby, która przekonana o pożytku wynikaiącym z edukacyi zwróci w wyborze należną uwagę.

Po czym przystąpiono do sekretnego kreskowania i zwiększości tychże ogłosił JW. Marszałek Członkiem Wielkiey Rady Uniwersytetu Jagiellońskiego JW. Felixa Słotwińskiego Reprezentanta z Gminy okręgowey Pisary.

W ciągu dalszych czynności Seymowych, Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey odczytał opinią teyże Kommissyi co do zakommunikowanego proiektu do prawa przedłużaiącego Moratorium i rozkładaiącego na raty wypłaty Moratorium ulegle, w którey opinii Kommissyia Prawodawcza z powodów proiektem obiętych, a szczególniey przez łączność interessów obywateli tuteyszokraiowych z interessami mieszkańców ościennego Królestwa Polskiego, w którym kraiu tey samey osnowy prawo zostało postanowione oświadczyła się iednomyślnie za przyięciem proiektu. JW. Reprezentant X. Marczyk delegowany Sędzia Pokoiu oświadczaiąc się przeciw proiektowi wyraził, iż powody które skłoniły Rząd Królestwa Polskiego do przedłużenia Moratorium nie mogą się stósować do naszego kraiu, a szczególniey insynuacyia Dworu Pruskiego tycząca się Summ Baiońskich Rząd Królestwa Polskiego do przedłużenia Moratorium powodująca. JW. Reprezentant Sołtykowicz członek Kommissyi Prawodawczey popieraiąc tak Opinią Kommissyi iako i proiekt wprowadzony wyliczał nieprzyzwoitości na iakie mieszkańcy kraiu przez łączność interessów z mieszkańcami Królestwa Polskiego zachodzącą wystawieni byliby gdyby Moratorium przedłużonym niezostało. JW. Reprezentant Słotwiński członek Kommissyi Prawodawczey popieraiąc proiekt dowodził, że dopuszczenie uchylenia Moratorium byłoby uciśnieniem dłużników i wierzycieli maiących hypotekę, a to przez stwierdzone doświadczeniem na satysfakcyia prowizyi sprzedarze nieruchomości, których niska cena szacunku dla braku konkurentów, pozbawia wierzycieli hypotecznych funduszów satysfakcyi i straty kapitałów. JW. Reprezentant Librowski będąc przeciw proiektowi mówił o potrzebie wzaiemności dla ościennych kraiów Austryiackiego i Pruskiego, gdzie Moratorium nie exystuie, a nadto uważał, że przedłużenie Moratorium nie zapewni wyższey ceny nieruchomości, a przeto tak z względu łączności interessów iako i obawy niskiey ceny szacunkowey nieruchomości nieznaydował sprawiedliwey przyczyny przedłużenia Moratorium. JW. Reprezentant Siemoński w nadziei polepszenia się stanu dłużników i mogącey nastąpić wyższey ceny nieruchomości radził przyięcie proiektu. Na przymówienie się JW. Reprezentanta Sołtykowicza żądaiącego pozostawienia w deliberacyi proiektu przez wzgląd na ważność przedmiotu i zbliżenia się Reprezentacyi w zdaniach, JW. Marszałek zawiesił decyzyią proiektu do następnego posiedzenia oznaymuiąc Izbie Prawodawczey, iż decyzyia proiektu iako nowego prawa nastąpi siedmiu osmemi częściami głosów obecnych członków Reprezentacyi.

Na trzecim posiedzeniu Seymu dnia 6 Grudnia JW. JX. Dubiecki Reprezentant z Gminy 6 M. K. oddał należne zalety głosowi JW. Lipczyńskiego Delego-

wanego Sędziego Pokoiu w Gazecie Nro. 100 kart: 1194 umieszczonemu i żądał ogłoszenia tegóż drukiem, co iednomyślnie Izba Prawdawcza uchwaliła, Mowca iednak JW. Reprezentant Lipczyński wymowił się od tego.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chmielnogowski,
Sekretarz Seymowy.

M O W A

JW. Adama Siemońskiego, Reprezentanta z Gminy 5 Miasta Krakowa, miana na pierwszem Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 4 Grudnia 1820 roku.

Dostoyni Mężowie i Reprezentanci Narodu!

Czuię bydź powinnością odpowiedzieć na mowę Szanownego Kolegi Reprezentanta i Marszałka Zagaiaiącego Obrady Seymu. Szczęśliwy, ieżeli ducha Narodu stanę się prawdziwym organem, mówię prawdziwym organem, bo iak fałszywe organa tony w muzyce, tak w polityce niestósowne do ducha Narodu i Konstytucyi podniesione, w tey Świątyni praw głosy, nie mogą przyiemnego uczynić wrażenia na umyśle umieiącym nawet wybaczać Znawcom. Nie będę tu zdobił mowy Retorycznemi figurami; rzecz samą wyłuszczę; bo mi są pamiętne sława mowcy Rzymskiego "Unam dicendi laudem putant esse brevitatem, non exornatores rerum sed tantum Narratores."

Wielcy Protektorowie i Prawodawcy nasi nadaiąc tę Konstytucyą, nadali tak wielkie atrybucye Reprezentacyi dlatego, że bez wysokich atrybucyi Narodu, ta Konstytucya niemiałaby podpory; szanowne więc i światłe uwagi JW. Marszałka tchnące duchem Senatu Rządzącego nam przedstawione maią swoie mieysce, i robiąc przyiemną między Senatem i Reprezentacyą harmonią, zasługuią u nas na pochwałę, bo każde uwagi Rządzących Urzędników, gdy są z pewnym poważaniem dla Reprezentacyi Narodu, czyto przez szanowne usta JW. Marszałka, czyli przez inicyatywę do decyzyi naszey od Senatu Urzędownie podane, zwłaszcza gdy te mieć będą za cel dobro Publiczne, gdy niebędą dążyć do naruszenia Konstytucyą nam zaręczonych atrybucyi, przyiętemi i uchwalonemi przez nas, to iest przez Naród zostaną; ieżeliby zaś tey cechy niemiały, odrzuconemi będą. Wiemy, że Konstytucya, Naród i Rząd przez niego i dla niego ustanowiony, są i powinny bydź nierozdzielnemi, że się nawzaiem z sobą powinni znosić, i wspierać, że interes ich powinien bydź ieden, i że bez przeszkadzania się nawzaiem zachować tę godność, powagę i otwartość, iaka tylko Narodom Wolnym, Niepodległym przystoi. — Wiemy, że ta kraina potrzebuie spokoyności i porządku niebędąc dla Sąsiadów groźną, powinna im bydź miłą, niemówię wzorową bo do tey szczytności żaden Naród a tym bardziey Rząd niedoszedł. — Naprożno przymawianoby Narodowi naszemu iakieś partyie, kluby, stronnictwa; bo wiemy że Konstytucya to moralne Berło towarzystwa ludzkiego łącząc wszystkich ludzi w iedno ciało, wszystkie towarzystwa iawne lub sekretne, któreby miały na sobie cechę stronnictwa, nieużytecznemi czyni, a zatem wszystkie takie nie Konstytucyyne zamilknąć muszą przed tą zasadą publicznego Świata porządku, iakie, ta liberalna U-

stawa i prawa nam nadaią; bo te są dostatecznemi, byleśmy sami chcieli do uczynienia nas sprawiedliwemi, niepodległem i dobroczynnemi braćmi, a ieżeliby ieszcze iaki sposób został mamienia wolnych i konstytucyinych ludzi, to iest podszczenie ich namiętności, pod zmyślonym pozorem wolności, ten sekret, nie iest iuż taiemnicą, w teraźnieyszym wieku, aby nim nawet durzyć można Młodzież dobrze wychowaną. Nauczony ten mały ale zawsze cnotliwy kray smutnemi wypadkami innych Narodów niepoświęci iest tego dobra, żadnemu łudzącemu systematowi. Nauczyliśmy się, że osłabienie władzy i attrybucyi Reprezentacyi Narodu iest równie zgubnym, iak iey naducycie i że wszystko zginie bez poprawy, gdy Zwierzchnik iakim iest Naród i Konstytucyia, ulegałaby dumie lub fakcyi i że Reprezentacyia, która tu w Rządzie Konstytucyinym iak Monarcha w Rządzie Monarchicznym Naród reprezentuie, niemoże inaczey swych obowiązków dopełnić, iak przez nie odstąpienie żadnego z praw swoich, tak iak Monarcha Konstytucyiny, niedopełniałby swoich obowiązków, gdyby praw do Tronu Konstytucyinego przywiązanych odstępował.

Precz od nas sprosna myśli abyśmy kiedy dopuścić mieli targnienie się lub znieważenie przez kogokolwiek praw i attrybucyi Narodu lub Rządu przez niego ustanowionego; każde dążenie do nadwerężenia Konstytucyi, czy to pod pozorem Statutu Organizacyi czyli zachowania iniciatiwy od Rządzących nie wniesione do naszey Izby, gdy będzie Konstytucyine, zaraz musi bydź przytłumionym; albowiem prostowanie lub nadciąganie wyrazów w Konstytucyiney karcie do nikogo z Rządzących Urzędników należeć niemoże, ale gdyby, czego się nie spodziewamy, widział Senat wraz z Reprezentacyią, że zaszła iaka sprzeczność Konstytucyi z Statutem Organicznym; tedy rozum i zasady prawa politycznego wskazuią, że nie na stronę Statutu Organicznego, ale na stronę Konstytucyi zdanie sprostowane bydź może nie przez odesłanie iego do Nayiaśnieyszych Monarchów naszych Protektorów, których takiemi drobnościami przez samo uszanowanie zatrudniać niewarto, i byłoby śmiech Dyplomatyków wzbudzać, nie przez Trybunały, nie przez Akademiią; bo ci w to wdawać się niemaią prawa, ale przez Izbę Prawodawczą; to iest: przez Naród którego zdanie wraz z zdaniem Senatu przez inicyatiwę przedstawionym niepowinno wspólnie dążyć do czego innego, iak nieupatrywać i niemieć za obowiązuiące prawo, któreby się wbrew Konstytucyi sprzeciwiało. Albowiem żadna Organizacyia niemogła mieć Pełnomocnictwa przeistaczania Ustawy, którą nam Kongres Wiedeński zapewnił; odmiana iey zatem niemogłaby mieć mieysca chyba na podobnym Kongressie. Nakoniec któżby tu Senat i Reprezentacyią oskarżał o to, że iesteśmy wiernemi Konstytucyi obrońcami, i któryżby z Wielkich Protektorów naszych nieuznał takiey skargi za niesprawiedliwą? wszakże iuż mielismy tego dowód, gdy Reprezentacyi Narodu naszego ieden z Szanownych Organizatorów chciał wbrew Konstytucyi uiąć attrybucyi co do budżetu, iaką zyskała Reprezentacyia od Monarchów pamiętną Naukę, iaką powagę? która stwierdziła Narodowi samemu tylko

tylko prawo stanowienia budżetu, i sprzeczność Statutu organicznego na stronę Konstytucyi, to iest na stronę Reprezentacyi Narodu rozstrzygnęła. *Oto iest to roztrzygnięcie* dla tego życzyłbym sobie ieżeli się to zgadzać będzie z wolą waszą Dostoyni Reprezentanci przyiąć móy wniosek: *aby ta mądra i stanowcza odpowiedź od Trzech Proteguiących nas Monarchów nam, to iest Narodowi za prawo i naukę oddana, odczytywana była co rok przy każdym zaczęciu Seymu przed trzecią Sessyią, to iest przed wprowadzeniem Budżetu i to odczytywanie zamienionym w prawo zostało*, na pamiątkę wdzięczności Narodu, końcem przypominania Reprezantacyi ten święty obowiązek bronienia tey atrybucyi Budżetu, którey zaniedbanie lub Rządzącym Urzędnikom to iest Senatowi przez Naród odstąpienie zamieniłoby mogło (niemówię co do teraźnieyszego stanu rzeczy) prędzey czy później Rząd tey krainy w despotyzm Konstytucyiny to iest, w Biórokracyią. — Na owczas czego, Boże zachoway Rząd biórokradzki pozwalałby sobie arbitralnie sam stanowić, zniżać lub podnosić podatki a bagnetem Konstytucyinym samowolnie plądrowałby po kieszeniach biednych a niepodległych Kontrybuentów. — Na kogóżby w tenczas narzekał Naród? ieżeli nie na swoią Reprezentacyią, która go na ucisk poświęciła, przez odstąpienie atrybucyi stanowienia Budżetu, która iest iedyną podporą Konstytucyi wolnego Narodu. Mam prawo spodziewać się, że gdy przyięty ten wniosek odczytywania Reskryptu budżetowego zostanie, spełnią się powszechne życzenia Narodu, od których Senat zdania swego zapewne nieoddzieli, ieżeli nie iest Senatem złożonym z Biórokratów.

Kończę mowę moią słowami cnotliwego filozofa Heraklita który mawiał: "że obywatele powinni z taką gorliwością obstawać przy obronie praw, iak przy obronie wałów swoich, bo prawa niemniey są potrzebną rzeczą, iak wały i okopy dla zachowania miasta. My iuż tych murów i okopów w Rzeczypospolitey niemamy, ale na zwaliskach i gruzach ich, muruymy ze tak powiem kielnią cnoty, takie dla Ustawy naszey podpory, którychby żadna siła przewrotności obalić nie mogła, do czego naylepsze znaydziemy materyiały w nauce Boskiego Prawodawcy, Stwórcy i Architekta tego moralnego i fizycznego Swiata.

Z Warszawy d. 19 Grudnia.

J. C. K. Mość Pan Nasz Miłościwy, Dekretem Swoim z dnia 28 Listopada (9 Grudnia) r. b tak dla ważnych zatrudnień Prezesa Senatu, iako też dla słabości zdrowia długą pracą służbie kraiowey poświęconą starganego, JW. Stanisława Kostkę Hrabię Potockiego, Senatora Woiewodę, od obowiązków Ministra Prezyduiącego w Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego, łaską ie uwolnić raczył. Nie chcąc iednak N. Pan pozbawiać się całkowicie światła i doświadczenia iego w naradach nad rzeczą dobra publicznego, mianował tegóż JW. Stanisława Hrabię Potockiego, Prezesa Senatu, Ministrem Stanu z wezwaniem do zasiadania w Radzie Stanu; mianuiąc w mieysce iego Ministrem Prezyduiącym w teyże Kommissyi Dekretem Swoim teyże samey daty JW. Stanisława Hrabię Grabowskiego Senatora Kasztelana.

DODATEK
DO Nro 104.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27 GRUDNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Opawy d. 15 Grudnia.

D. 11 był obiad u Dworu, na którym znaydowali się Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski, Jch Cesarzewicowskie Mci Arcyxiąże Kardynał Rudolf, W. Xiąże Mikołay i Xiężna Następczyna Weimarska z swoim Małżonkiem. D. 12 Hrabia Gołowkin stawił przed Nayiaśnieyszym Cesarzem naszem Ces. Rossyyskiego taynego Radcę, Ministra, sekretarza stanu Królestwa Polskiego Hr. Sobolewskiego, i przybyłego tu dnia 8 z Paryża Ces. Rossyyskiego Jenerała i Posła przy Dworze Francuzkim, Hr. Pozzo di Borgo.

Z Berlina d. 19 Grudnia.

Tuteysza gazeta Pruska stanu zawiera następuiące sprostowanie: — W Nrze 148 Berlińskiey gazety Vossa umieszczone zostały rozmaite wieści, które podług zapewnienia Redaktora, rozchodziły się w wiedniu względem nastąpić maiących zdarzeń we Włoszech. Autor tego artykułu nazywa sam te wieści sprzecznemi, przywodzi wszelako iako rzecz z pewnego źródła pochodzącą, iż zgromadzone w Opawie Gabinety postanowiły uczynić ieszcze krok do nakłonienia panuiącey w Neapolu partyi, ieżeli nie do zupełnego obalenia nowego porządku rzeczy, to przynaymniey zbliżenia go przez znaczne zmiany do zasad Monarchicznych. Tenże artykuł dodaie iako pewność, że dnia 20 Listopada popiegli do Neapolu gońcy z ostatecznemi propozycyiami Monarchów. Zawsze ieszcze panuie nieprzenikliwa taiemnica względem narad Kongressu Opawskiego, i chcąc o nich coś powiedzieć, byłoby nierozsądkiem lub politycznem zwodzicielstwem. Tylė iednak upoważnionemi iesteśmy do oświadczenia, iż w Opawie nie było wcale mowy o układach z panuiącą w Neapolu partyią lub proponowania iey zmiany nowego porządku rzeczy; gdyż to oznaczałoby uznanie prawności buntu, którego sprawcą była tayna polityczna sekta, a woysko narzędziem. Nie mogła bydź mowa o zbliżeniu więcey lub mniey do zasad Monarchicznych konstytucyi,

Przy zaczynaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1821 uprasza Redakcyia życzących ią trzymać o wczesne się zgłaszanie.

która iest dziełem nieprawey władzy. Zasady Monarchiczne odrzucaią wszelkie urządzenia, które nie pochodzą z wolney woli samego Monarchy. Do Króla Neapolitańskiego należy, skoro znaydować się będzie w stanie wolności, zaprowadzić w kraiu swoim inną konstytucyią, gdy przekona się o iey potrzebie i życzeniach ludu. Nie prawdą zatem iest, ażeby d. 20 Listopada dway gońcy wysłanemi byli z propozycyiami Monarchów do teraźnieyszego Rządu Neapolitańskiego. To tylko iest prawdą, że d. 24 Monarchowie własno-ręczne listy posłali do Króla Neapolitańskiego, ale osnowa ich iest zupełnie niewiadoma. Fałszem także iest, iakoby narady w Opawie zawieszone zostały na 3 tygodnie, póki odpowiedź z Neapolu nie nadeydzie; nie były one nawet na chwilę przerwane.

Z Paryża d. 9 Grudnia.

Onegday po przyięciu SS. Sakramentów umarł tu Xiąże Dacres. Na pozór mało znaczące opalenie się, gdy przymięszała się gorączka, stało się śmiertelnem. Zmarły posiadał wielką znaiomość sztuki morskiey. Jeszcze iako kadet wsławił się w r. 1782 w zachodnich Indyiach uratowaniem liniiowego okrętu, który przez fregatę uprowadził. Gdy pod Abukir wszystko zdawało się bydź straconem, uprowadził iednak szczęśliwie okręt Tell do Malty. Jako Minister morski wystawić kazał w przeciągu 13 lat 80 liniiowych okrętów i 60 fregat, rozprzestrzenić porty woienne w Cherburgu i Antwerpii. Kamerdyner, który chciał tego Xcia na powietrze wysadzić, liczył dopiero lat 25 zostawał od dzieciństwa w iego usługach i zawsze iego doznawał względów. Nieszczęsna namiętność do gry w karty przywieść go miała do tey zbrodni.

Podług gazety Francuzkiey odkryć miano u pewney osoby w Mülhausen znaczną liczbę karabinów, pałaszów i pistoletów, i te zabrano. Policyia odkryła także w pewnym spichrzu dwa polowe działa. Odkrycia te zrobiły w całym kraiu wielkie wrażenie.

D. 10 Września P. Prestel i iego żona w Montigue pod Rouen zaprosili kompaniią w liczbie 13 osób na obiad, i wszystkie zaraz po ziedzeniu zupy zachorowały. Pokazało się potem, iż zupa była zatrutą i spieszny tylko ratunek ocalał ie od śmierci. Za to przestępstwo 17to-letni syn P. Prestel został iako oycobóyca na śmierć skazany, a kupiec, który sprzedał mu arszenik ma także bydź sądzony.

Z Włoch d. 2 Grudnia.

Z Włoch Austryackich zabronione iest wyprowadzanie koni.

W Piemoncie pokazały się buntownicze odezwy do żołnierzy, które iednak zaraz przytłumione zostały. Były one zapewne dziełem Węglarzów.

Gazet Neapolitańskich nie wolno w Rzymie trzymać po kawiarniach, ale tylko po gabinetach do czytania. Jest przeto taki nacisk do nich, iak wczasie głodu do drzwi piekarzów.

Ziazd Cesarzów Rossyyskiego, Austryiackiego i Króla Neapolitańskiego, nabiera teraz z listów z Neapolu nisiakiego podobieństwa, które zapewniaią, iż parlament nie będzie wcale sprzeciwiał się wyiazdowi Króla, ponieważ naypewniey utrzymany zostanie pokoy Królestwa, gdy konstytucyyny iego Król okaże się zupeł-

nie wolnym przed resztą członkami Świętego Przymierza.

Podług listów z Florencyi oczekuie tam do 100 rodzin Angielskich na pomyślną z Opawy wiadomość, dla udania się na przepędzenie zimy w pięknym Neapolu.

Osady w nagranicznych twierdzach Piemontskich znacznie są pomnożone.

Jedno z pism Neapolitańskich wyraża: że weterani, milicyie, legioniści i gwardyie narodowe idą z własney ochoty na granice, których liczba przeszło 300,000 ludzi wynosi.

Od granic Hiszpańskich d. 4 Grudnia.

W Madrycie nastała teraz nowa patryiotyczna moda: mężczyzni i kobiety noszą na kapeluszach zielone wstążki z napisem: " Konstytucyia lub śmierć,, Ktoby się bez tego znaku pokazał, wystawiony iest na zniewagę ludu.

Z Rzymu d. 14 Listopada.

Jenerał Wilhelm Pepe, który na czele 27,000 woyska Neapolitańskiego postępuie nad granice, napisał z Teramo do władz tuteyszych, aby zbliżenie się iego do granic państwa Papezkiego nie czyniło żadney obawy. Nie zdaie się takowy zachodzić tu przypadek, gdyż prawie codzień przybywaią tu wysokiego stopnia cudzoziemcy, którzy myślą dłu o bawić; pomiędzy przybyłemi w tey chwili znayduią się Xiąże Wołkoński i Lord Talbot, a oczekiwany iest Minister Baron Stein. Królewicowi Następcy tronu Bawarskiego zdaie się bardzo dobrze służyć łagodne nasze powietrze. — Piorun, który dnia 8 z m. uderzył w Kościół S. Jana na Lateranie, oderwał od posągu S. Jerzego, który dach zdobi, głowę i koronę.

Z Stambułu d. 12 Listopada.

Podczas uroczystego posłuchania, które dnia 31 Października Poseł Angielski, P. Frere, miał u W. Sułtana, spotkał go zaszczyt, którego nigdy Posłowie drugiego rzędu nie doznaią, a rzadko Ambassadorowie. Gdy ukończył swoię mowę, dał W. Sułtan ustnie Wezyrowi rozkaz, aby na nią odpowiedział, co zazwyczay skinieniem tylko głowy czyni. P. Frere przypisuie ten zaszczyt tak przyiacielskim stosunkom iakie między Portą i Dworem Londyńskiem zachodzą, iako też szacunkowi, na który przez osobiste swoie rzetelne postępowanie umiał u Porty zasłużyć.

P. Navoni sprawuiący interessa Neapolitańskie usiłował oddać W. Sułtanowi okólny list, w którym Monarcha iego zapewnia, iż nie iest uwięziony, ale go nie przyięto. Nakoniec dał się przecież Reisfendy nakłonić do przyięcia iego kopii, ale oświadczył zaraz, iż wysoka Porta uważa tylko iego osnowę iako doniesienie gazeciarskie bez żadnego na nią względu.

Baba Basza, który dowodził wyprawą przeciw Ali Baszy Janiny, umarł, i nastąpił na iego mieysce człowiek bez żadnych talentów, Hassan Basza Wielkorzędca Negrepontu. Ali Basza opasany iest w zamku Jlmiia Kalissi; ale ieżeli ni będzie przed zimą poymany, tedy przewidzieć nie można iaki nastąpi wypadek.

Nowy Wysłaniec Perski przybył do Nikomedia. Ma on mieć zlecenie żądania zadosyć uczynienia za wyrządzoną w r. z. nadzwyczayną zniewagę iedney z żon Szacha w Erzerum. W podróży swey do miasta świętego przybyła do nagraniczne. go tego mieysca. Tureccy celnicy pod po-

zorem rewizyi chcieli nawet wniyść do namiotu, w którym Xiężna przed oczema świata była ukrytą. Zuchwałość ta, którey żadna krew nie potrafiłaby dostatecz. nie zatrzyć, szczęściem tylko odwróconą została, iż liczny orszak Małżonki Monarchy uchwycił oręż i otoczył namiot. Wysłaniec ten zalecony iest iak naylepiey przez sprawuiącego w Teheren Angielskie interessa tuteyszemu Angielskiemu poselstwu.

TEATR NARODOWY

Jutro we Czwartek to iest dnia 28 Grudnia 1820 roku. dane będzie pierwsze przedstawienie Komedi i nowey z francuzkiego P. Dumancat przetłomaczoney w 2 aktach, pod Nazwiskiem: *Kartofel w Mundurze.* — Po którey nastąpi Komedyo-Opera w 1 Akcie pod nazwiskiem: *Płaksa i Wesołowski.*

Podpisany Artysta ma honór uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż Jeograficzno-Mechaniczne wystawienia swoie dawać tylko tu w Krakowie będzie do 1 Stycznia 1821.

Caetano Pecci.

DONIESIENIA.

W dniu 28 Grudnia r. b. o godzinie drugiey po południu w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod L. 530 na pierwszem piętrze w Biórze podpisanego Komornika odbędzie się sprzedarz drugą Licytacyi, kocza Wiedeńskiego modnego nie o tylko używanego, niemniey pary koni z Szorami Angielskiemi, maści siwey, rosłych, nie uległych kalectwu; chcący licytować raczą się w terminie i mieyscu do licytacyi wskazanym z gotowizną zgłosić. — W Krakowie d. 21 Grudnia 1820 r.

Henr: Salamoński, Kom: Sąd:

Ressurce maiący za cel czytanie Pism peryodycznych, zabawę w Billard i Igry pozwolone, w mieyscu iak dotąd, to iest: w Rynku pod Nrem 237 otwarty będzie na rok następuiący od 1go Stycznia 1821 roku. — W nieyście każdego czasu iest wolne od godziny 10tey z rana do 9 w wieczór, wyiąwszy godziny obiadowe, to iest: od 2giey do 4tey. — Abbonowanie roczne kosztuie złpl. 60. półroczne złpl. 30. Chęć abbonowania się maiący uda się po Billet potrzebny do wnieyścia do W. Brzuchalskiego mięszkaiącego w Szpitalney ulicy pod Nr. 622.

W Krakowie dnia 10 Grudnia 1820 roku. *Wodzicki.*
Brzuchalski S.

Gdy podpisanemu od W. Józefa Komornickiego, Obywatela Królestwa Polskiego, Wexel dany na Summę złp. 2000 w Talarach Pruskich ieden po złp. 6 rachuiąc pod datą dnia 15 Stycznia 1818 roku zaginął, i gdy podpisany pochodzącą z rzeczonego Wexlu Summę złp. 2000 od W. Józefa Komornickiego w zupełności odebrał, i onego z takowey Aktem urzędowym w d. 14 Grudnia 1820 kwituiąc, wspomniony Wexel na zawsze umorzył i zani maiący żadnego znaczenia orzekł; ostrzega przeto każdego ktoby wyżey wspomniony Wexel na złp. 2000 znalazł lub posiadał, iż ten na mocy powyższego urzędowego Aktu żadnego więcey waloru niema i na zawsze zostaie umorzony. — W Krakowie d. 16 Grudnia 1820.

Stanisław Żukowski.